

## UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 14 grudnia 2020 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystąpił przeciwko S. B. (1) oraz A. B. (1) o solidarną zapłatę kwoty 196.387,19 zł wraz z odsetkami szczegółowo opisanymi w pozwie.

W uzasadnieniu pisma powód wskazał na to, że zawarł z pozwanymi umowę kredytu gotówkowego na kwotę 220.635,66 zł, która z uwagi na brak terminowego regulowania zobowiązania ze strony pozwanej została przez powoda wypowiedziana, co skutkowało postawieniem zobowiązania w całości w stan natychmiastowej wymagalności.

(pozew, k.4-8)

W odpowiedzi na pozew z dnia 8 lutego 2021 roku pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle złożonego w sprawie spisu kosztów, a w przypadku braku jego złożenia – zgodnie z zasadami prawem przepisanyymi wraz z należnymi odsetkami.

Pozwani oświadczyli, że w niniejszej sprawie nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy, gdyż pismo zawierające oświadczenie woli powoda w tym zakresie nie dostało im doręczone, powód nie dochował również procedury opisanej w art. 75c ustawy prawo bankowe, dodatkowo jedynie część ze środków finansowych wskazywanych przez powoda w istocie zostało przekazanych na rzecz małżonków – pozwani zakwestionowali wymiar stawki oprocentowania i wysokość prowizji banku jako rażąco wygórowane.

(odpowieź na pozew, k.87-90)

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

W dniu 23 maja 2018 roku pozwani A. B. (1) oraz S. B. (1) zawarli z powodową (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. umowę kredytu gotówkowego oznaczoną nr (...) na kwotę 220.635,66 zł (ust. II Umowy lit. B pkt 1). Kredyt przeznaczony był na spłatę zobowiązań kredytobiorców w kwocie 148.995 zł oraz

cele konsumpcyjne niezwiązane w kwocie 19.200 zł, a ponadto na sfinansowanie prowizji banku z tytułu udzielenia kredytu w wysokości 29.565,18 zł i na sfinansowanie „kosztów Ubezpieczenia Klienta” w kwocie 22.875,48 zł (ust. II lit. B pkt. 2 Umowy).

Jako okres kredytowania wskazany został przedział czasu od dnia 23 maja 2018 roku do dnia 10 grudnia 2025 roku. Całkowita kwota kredytu określona została na 168.195 zł (ust. II lit. C i D Umowy). Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na dzień zawarcia umowy wynosiła 9,90 % w stosunku rocznym. Wysokość stopy procentowej, zgodnie z zapisami umowy, ustalana była jako suma zmiennej stopy bazowej obowiązującej w banku, a wynoszącej 1,70% oraz stałej marży banku wynoszącej 8,20%, przy czym jej wysokość nie mogła być wyższa niż wysokość odsetek maksymalnych (ust. II lit. G pkt. 1 - 3 Umowy).

W przypadku braku spłaty należności z tytułu umowy w terminie jej wymagalności, Bank zastrzegł sobie prawo do pobierania od kwoty zaległej odsetek wg. zmiennej stopy procentowej dla zadłużenia przeterminowanego wynoszącej 14% w stosunku rocznym (ust. II lit. H Umowy).

Pozwani zobowiązali się do spłaty udzielonego kredytu wraz z należnymi opłatami, prowizjami i odsetkami w 90 równych kapitałowo-odsetkowych ratach, płatnych na rachunek kredytu wskazany w umowie, przy czym pierwsza rata w wysokości 3.500,50 zł miała zostać uiszczona dnia 10 lipca 2018 roku, kolejne natomiast do 10-go dnia każdego miesiąca w kwocie 3.500,50 zł. Ostatnia rata miała mieć charakter wyrównawczy i opiewać na kwotę 3.500,80 zł, płatną w dniu 10 grudnia 2025 roku (ust. II lit. J pkt 1-2 Umowy).

Stopa bazowa wpływająca na wysokość odsetek ulegała zgodnie z treścią umowy zmianom w okresach 3-miesięcznych liczonych od pierwszego dnia miesiąca, w którym zawarta została umowa kredytu. Jej poziom stanowiła średnia arytmetyczna stopy referencyjnej WIBOR 3M w wysokościach obowiązujących w ostatnich 5 dniach roboczych poprzedzających ostatni dzień roboczy poprzedniego okresu kalendarzowego. Stawka ulegała zmianie w przypadku, gdy stawka wyliczona w oparciu o powyżej wskazany mechanizm różniła się od poprzedniej jego wysokości o co najmniej 0,0001% (ust. III pkt. 1.1-1.2 Umowy).

Strony uzgodniły, iż stopa oprocentowania zadłużenia przeterminowanego będzie równa odsetką maksymalnym za opóźnienie w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego – tj. dwukrotności wartości będącej sumą stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego oraz 5,5 punktów procentowych, chyba że przepisy obowiązujące w danym czasie będą stanowiły inaczej (ust. III pkt 1.11 Umowy).

Powód zastrzegł sobie prawo do wypowiedzenia niniejszej umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia m.in. w przypadku braku spłaty kwot kredytu w terminach ich wymagalności lub niedotrzymania przez klientów warunków udzielenia kredytów określonych w umowie, utraty przez klienta zdolności kredytowej lub wykorzystania przez niego środków pochodzących z kredytu w sposób niezgodny z ustalonym ich przeznaczeniem. Wypowiedzenie dokonywane miało być w formie pisemnej pod rygorem nieważności, przy czym w dniu następującym po upływie terminu wypowiedzenia, niespłacona część kredytu wraz z odsetkami stawała się zadłużeniem wymagalnym przeterminowanym, z prawem do pobierania przez bank z tego tytułu odsetek od zadłużenia przeterminowanego (ust. III pkt 7.1-7.2 oraz 7.4-7.5 Umowy).

W umowie podano adres zamieszkania obojga kredytobiorców: ul. (...) w Ł..

Umowę w imieniu banku zawarł pośrednik kredytowy oznaczony w umowie jako (...) Sp. z o.o. Sp. komandytowa.

(kopia umowy kredytu, k. 24-33)

W dniu 24 czerwca 2018 roku A. B. (1) podpisała deklarację zgody na objęcie jej „Ochroną ubezpieczeniową w ramach Umowy Ubezpieczenia Grupowego Kredytobiorców (...), zawartej pomiędzy (...) („Ubezpieczający”) a Towarzystwem (...) S.A. ( (...)).

W punkcie II deklaracji podano, że koszt ubezpieczenia za okres pierwszych 36 miesięcy od dnia uruchomienia kredytu wynosi 22.875,48 zł oraz podano, że ubezpieczenie obejmuje zgon, trwałą i całkowitą niezdolność do pracy oraz pobyt w szpitalu wskutek nieszczęśliwego wypadku.

W pkt 12 i 13 deklaracji wskazano (...) Bank SA jako podmiot uprawniony do uzyskania wypłaty świadczeń pieniężnych z umowy ubezpieczenia.

(kopia deklaracji k. 111-112)

W dniu 24 maja 2018 roku na rzecz A. i S. B. (1) powodowy bank – uruchamiając kredyt – wypłacił kwoty 19.200 zł i 148.995 zł, na ponadto pobrał kwotę 22.875,48 zł na pokrycie kosztów ubezpieczenia A. B. (1) i kwotę 29.565,18 zł na pokrycie własnej prowizji.

Pozwani przez pewien czas spłacali raty kredytu.

(historia spłaty kredytu k. 57-65)

(...) Bank S.A. skierował do pozwanych pisma stanowiące wezwania do zapłaty zaległych rat kredytu, datowane na 25 marca 2020 roku, pod rygorem wypowiedzenia kredytu:

- do S. B. (1) na adres przy ul. (...) w Ł.,

- do A. B. (1) na adres przy ul. (...) w Ł..

Obydwa wezwania zostały zwrócone przez pocztę po dwukrotnym awizowaniu.

(kopie wezwań do zapłaty k. 45-52)

Następnie powodowy bank skierował do pozwanych pisemne wypowiedzenia umowy kredytu datowane na 19 maja 2020 roku – na adresy jak powyżej (tj. do A. B. (1) na adres przy ul. (...) w Ł.). Pismo adresowane do pozwanej na adres przy ul. (...) odebrała osoba posługująca się imieniem i nazwiskiem M. P. (w dniu 26 maja 2020 roku), natomiast pismo adresowane na adres pozwanego zostało zwrócone po dwukrotnym awizowaniu przez pocztę – termin odbioru w ramach pierwszego awizowania upływał w dniu 1 czerwca 2020 roku.

(kopie wezwań i potwierdzeń doręczenia k. 37-42)

Przy przyjęciu, iż suma kredytu udzielonego pozwany ograniczyła się do kwoty 168.195 zł, tj. nie obejmowała skredytowanej prowizji oraz skredytowanych kosztów ubezpieczenia, natomiast pozostałe postanowienia umowne (w tym co do liczby rat i daty płatności) są takie, jak wynika z treści umowy, po stronie kredytobiorców istniała nadpłata a nie zaległość w spłacie rat kredytu - zarówno na dzień 1 czerwca 2020 roku jak i 1 lipca 2020 roku (nadpłata ta nie występowała także wcześniej, przy przyjęciu wyżej przywołanych założeń).

(opinia pisemna biegłej M. R. – k. 137-140, historia spłaty kredytu k. 57-65)

W 2018 roku i w latach późniejszych pozwani mieszkali wspólnie w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w Ł.. We wrześniu 2019 roku pozwana doznała udaru mózgu, spędziła kilka miesięcy w szpitalu.

Wyżej opisany kredyt został zaciągnięty przez pozwanych na wydatki osobiste (remont domu), jednakże faktycznie następnie część środków pieniężnych z kredytu została wydatkowana na koszty działalności Wyższa Szkoła (...) z siedzibą w Ł., które pozwana była wówczas kanclerzem.

Przy zawieraniu umowy kredytu pozwani nie mieli możliwości wyboru ubezpieczenia – ubezpieczyciel został wskazany przez powodowy bank, nie wyjaśniono pozwany w banku, w jaki sposób ustalona została wysokość składki ubezpieczenia.

W 2020 roku pozwani nie spłacali rat kredytu z uwagi na zły stan zdrowia pozwanej. Pozwana nie otrzymała pisma zawierającego wypowiedzenie umowy kredytu.

(zeznania świadka A. R., protokół rozprawy z dnia 7 lutego 2022 roku, 6-12 minuta; przesłuchanie powodów – protokół rozprawy z dnia 30 marca 2022 roku, 3-19 minuta)

Wyższa Szkoła (...) z siedzibą w Ł. przy ul. (...) jest niepubliczną szkołą wyższą – jej założycielem jest (...) Sp. z o.o. W kadencji trwającej od 1 września 2017 roku A. B. (1) pełniła funkcję kanclerza tej szkoły, we wrześniu 2019 roku spółka będąca założycielem szkoły odwołała ją z funkcji kanclerza i powołała na funkcję prezydenta szkoły - funkcję rektora pełniła inna osoba.

(wydruk z ewidencji uczelni niepublicznych k. 169, akt powołania k. 173, kopia uchwał k. 170 i 171)

Wyżej wymienionych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o kopie dokumentów złożonych przez strony w toku sprawy, których wiarygodność nie była kwestionowana.

Wydaną w sprawie niniejszej opinię biegłej z zakresu bankowości i finansów należało uznać za dowód wiarygodny – żadna ze stron postępowania nie zgłosiła tego rodzaju zarzutów co do treści opinii, które podważałyby jej wiarygodność jako dowodu w sprawie niniejszej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Podstawą prawną dla wydania w niniejszej sprawie wyroku na posiedzeniu niejawnym był przepis art. 15zsz2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 374 z 2020 roku z późniejszymi zmianami). Przepis ten pozwala sądowi pierwszej instancji – po przeprowadzeniu w całości postępowania dowodowego – zamknąć rozprawę i wydać wyrok na posiedzeniu niejawnym, po uprzednim określeniu stronom terminu na zajęcie na piśmie końcowych stanowisk w sprawie. W niniejszej sprawie odbyła się rozprawa w dniu 30 marca 2022 roku, na której przeprowadzono czynności dowodowe. Zostało wówczas wydane postanowienie o określeniu stronom terminu na zajęcie końcowych stanowisk na piśmie – następnie zamknięto rozprawę (postanowienie k. 222) i wydano wyrok na posiedzeniu niejawnym – wobec braku dalszych wniosków dowodowych stron postępowania.

Pozwani nie kwestionowali tego, że opisana w pozwie umowa kredytu została przez strony zawarta, a cała właściwa kwota kredytu (tj. 148.995 zł + 19.200 zł = 168.195 zł, suma nie obejmująca skredytowanych kosztów kredytu, tj. składki ubezpieczeniowej i prowizji banku) została im wypłacona zgodnie z ich dyspozycją. Nie było zatem przedmiotem sporu między stronami to, że zawarły one skutecznie ważną prawnie umowę kredytu, do której zastosowanie znajduje art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. poz. 1876 z 2017 roku). Na skutek zawarcia przez strony wyżej przywołanej umowy kredytu i uruchomienia kredytu powstało solidarne zobowiązanie pieniężne pozwanych względem powoda do ratalnej spłaty kapitału kredytu wraz z odsetkami kapitałowymi. Jak już wyżej wskazano, w umowie kredytu strony przyznały powodowi uprawnienie do wypowiedzenia kredytu (tj. do złożenia oświadczenia woli skutkującego postawieniem całej należności głównej w stan natychmiastowej wykonalności) – jeżeli dojdzie do naruszenia przez pozwanego warunków spłaty kredytu.

Do umowy stron znajdują zastosowanie także przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1497) z uwagi na treść art. 3 ust. 1 tej ustawy, rzeczywistą kwotę kredytu ustaloną z pominięciem skredytowanej prowizji banku i składki ubezpieczeniowej (właściwa kwota kredytu poniżej 255.550 zł) oraz wyraźnie wskazany w treści umowy cel konsumpcyjny kredytu i nie wskazanie w treści umowy na jakikolwiek związek umowy z działalnością gospodarczą lub zawodową prowadzoną we własnym imieniu przez pozwanych. Sama strona powodowa nie kwestionowała tego, że pozwani zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie nie wynika także, aby istniał rzeczywisty związek umowy kredytu z działalnością zawodową lub gospodarczą prowadzoną przez pozwanych w ich własnym imieniu (tj. aby zawarli umowę kredytu działając jako przedsiębiorcy w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> k.c.). Nawet, jeżeli część środków pochodzących z kredytu nie została (wbrew treści umowy) przeznaczona na osobiste potrzeby pozwanych, to nadal nie można przyjąć, że wydatkowanie części kwoty kredytu na działalność wyżej przywołanej niepublicznej szkoły wyższej wiązało się z działalnością zawodową lub gospodarczą pozwanych prowadzoną w ich własnym imieniu (czego wymaga art. 43<sup>1</sup> k.c. dla przyjęcia, że dana osoba zawiera określoną umowę jako przedsiębiorca) – była to działalność podmiotu trzeciego ( (...) w Ł.), którego pozwani nie byli założycielem (tym bowiem była wyżej wskazana spółka prawa handlowego), a jedynie byli w niej zatrudnieni na określonych stanowiskach. Trzeba zatem przyjąć, że wyżej przywołaną umowę pozwani zawarli w charakterze konsumentów (stosownie do treści punktu II.A umowy).

Stwierdzić wobec tego należy, że umowa stron jest częściowo wadliwa prawnie – w zakresie, w jakim określono w niej wysokość prowizji powoda „za udzielenie kredytu” pozwanym na kwotę 29.565,18 zł, a zatem na ponad 17,5% właściwej kwoty kredytu tj. kwoty wypłaconej pozwanym przez bank (tj. kwoty 168.195 zł). Zgodnie z treścią art. 69 ust. 2 pkt 9) Prawa bankowego, umowa kredytu powinna określać wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje – co oznacza, że prowizja za udzielenie kredytu nie jest obligatoryjnym (koniecznym) elementem umowy kredytu. Prowizja jest elementem dodatkowym (fakultatywnym) stosunku prawnego wynikającego z udzielenia kredytu, przy czym w praktyce obrotu bankowego prowizja od udzielenia kredytu jest traktowana jako swoistego rodzaju wynagrodzenie za czynności banku związane z zawarciem umowy i poprzedzające jej podpisanie (np. ocena zdolności kredytowej, przygotowanie i analiza dokumentów) – tzw. prowizja „przygotowawcza”. Zaznaczyć należy, że przy uwzględnieniu

ekonomicznej istoty i koniecznej treści stosunku prawnego powstającego na podstawie umowy kredytu prowizja bankowa z pewnością nie stanowi głównego świadczenia pieniężnego obciążającego kredytobiorcę (tym jest bowiem – stosownie do treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – zwrot kapitału kredytu wraz z odsetkami kapitałowymi określonymi w umowie), w szczególności także z uwagi na swoją fakultatywność.

Prowizja „za udzielenie kredytu” – o ile niczego innego nie zastrzeżono wyraźnie w umowie stron – nie stanowi wynagrodzenia banku za korzystanie z kapitału kredytu, gdyż wynagrodzeniem takim są odsetki kapitałowe. Oznacza to, że prowizja bankowa nie jest głównym świadczeniem umownym, o jakim mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c., a zatem jej wysokość ustalona w umowie z konsumentem może i powinna być przedmiotem badania przez sąd z urzędu w oparciu o treść art. 385<sup>1</sup> k.c. Podkreślić należy, że obowiązek sądu dotyczący badania z urzędu klauzul umownych, dotyczących m.in. wygórowanych kwotowo lub procentowo prowizji bankowych wynika w szczególności z jednoznacznych w tym zakresie postanowień art. 6 ust. 1 oraz 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L nr 95, str. 29) oraz z treści art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. mówiącego o tym, że niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta, co oznacza skutek prawny następujący z mocy samego prawa, który zatem sąd z własnej inicjatywy ma obowiązek ustalić i uwzględnić. Sąd rozpoznający sprawę niniejszą w pełni podziela w tej kwestii pogląd prawny wyrażony w uchwale SN z dnia 27 października 2021 r. (III CZP 43/20).

Zaznaczyć trzeba, że postanowienia umowne określające inne niż odsetki koszty kredytu konsumenckiego, np. prowizje kredytodawcy, mogą zostać uznane za klauzule abuzywne, nawet jeśli ich wysokość nie przekracza maksymalnych kwot takich kosztów określonych w art. 36a ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim (por. uchwała SN z dnia 27 października 2021 r., III CZP 43/20). Przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim nie jest przepisem szczególnym, który wyłączałby stosowanie (...) i nast. K.c. w odniesieniu do umów kredytu konsumenckiego (w tym także pożyczki konsumenckiej) zawartych w okresie od dnia 11 marca 2016 roku – omawiane przepisy kreują bowiem dwa niezależne od siebie wzorce kontroli zgodności z prawem postanowień umownych. W obecnym stanie prawnym postanowienia umowne dotyczące wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu muszą spełniać zarówno wymóg z art. 36a ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim, jak i nie mogą stanowić postanowień niedozwolonych w rozumieniu (...) i nast. K.c., co potwierdza treść wyżej przywołanej uchwały SN z dnia 27 X 2021 roku.

Z uwagi na znaczną wysokość prowizji ustalonej w wyżej przywołanej umowie kredytu należało zatem z urzędu rozważyć, czy postanowienia umowy stron zastrzegające prowizję w wysokości prawie 30.000 zł „za udzielenie kredytu” pozwanej zawierającej umowę w charakterze konsumenta oraz przewidujące doliczenie tej kwoty do salda kredytu nie stanowią postanowień niedozwolonych w rozumieniu wyżej przywołanych przepisów prawa. Jak już wyżej wskazano, postanowienia umowne określające wysokość prowizji nie określają głównych świadczeń stron umowy kredytu. Nie zostało także wykazane przez powoda w jakikolwiek sposób, aby wysokość prowizji została indywidualnie uzgodniona z pozwanymi – w tym zakresie ciężar dowodu spoczywał na powodzie (art. 385<sup>1</sup> §4 k.c.), który nie przedstawił żadnych dowodów w tej kwestii.

Dodatkowo stwierdzić należy, że – gdyby nawet przyjąć, że prowizja stanowi świadczenie główne w ramach umowy kredytu lub że pozwani zawarli umowę w charakterze przedsiębiorcy (do czego nie ma zdaniem sądu wystarczających podstaw), to i tak omawiana tutaj klauzula umowna dotycząca prowizji (jak również klauzula dotycząca obciążenia pozwanych w ramach spłaty kredytu także niżej omówioną składką ubezpieczenia) musiałaby podlegać ocenie z punktu widzenia zgodności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 §2 i 3 k.c.), chociażby z uwagi na rażąco znaczną wysokość świadczeń dodatkowych (kosztów kredytu) obciążających pozwanych – przy jednoczesnym wysokim oprocentowaniu kredytu (o czym poniżej).

Przechodząc do merytorycznej oceny wyżej wskazanej klauzuli umownej stwierdzić należy, że w przypadku kredytu konsumpcyjnego na kwotę 168.195 zł (tylko ta kwota jest istotna w omawianym tutaj kontekście, co wynika z treści art. 5 pkt 6 i 7 ustawy o kredycie konsumenckim, które wyraźnie rozdzielają pojęcie całkowitej kwoty kredytu od pojęcia całkowitych kosztów kredytu – na gruncie przepisów tej ustawy całkowita kwota kredytu nie obejmuje żadnych

kosztów kredytu, w tym prowizji i kosztów ubezpieczenia, choćby zostały przez bank skredytowane) prowizja w wysokości prawie 30.000 zł musi być uznana za ewidentnie i rażąco oraz w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami naruszającą interesy pozwanych będących konsumentami, a wyżej wskazane postanowienie umowne miało na celu wyłącznie wzbogacenie banku będącego kredytodawcą - kosztem pozwanych.

Z całokształtu umowy stron wynika, że jest to prowizja banku za samo udzielenie kredytu pozwanym (tj. za czynności banku związane z samym udzieleniem kredytu, w tym zapewne za ocenę zdolności kredytowej pozwanej), a nie za jakiegokolwiek inne, późniejsze czynności związane z realizacją umowy, np. z wystawianiem dla pozwanej zaświadczeń czy wezwań do zapłaty. Tak rozumiana prowizja nie może być jednak przez bank traktowana jako kolejny – obok umownych odsetek kapitałowych – element jego wynagrodzenia za korzystanie przez konsumenta z udostępnionego mu kapitału kredytu, a to dlatego, że jedynym przewidzianym prawem wynagrodzeniem tego rodzaju są odsetki kapitałowe. Uznanie, że prowizja (podobnie jak odsetki kapitałowe) jest wynagrodzeniem banku za korzystanie przez kredytobiorcę z kapitału kredytu oznaczałoby w istocie, że prowizja stanowi - w pewien sposób ukryty – element odsetek za korzystanie z kapitału, co prowadziłoby w wielu przypadkach do obejścia przepisów ustawowych dotyczących maksymalnej wysokości odsetek. Co więcej, takie rozwiązanie w sposób rażąco naruszałoby interes konsumentów będących kredytobiorcami, skoro prowizja pobierana jest jednorazowo i z góry za cały okres kredytowania, a w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy przez bank jej wysokość nie podlega redukcji (obniżeniu), co oznacza, że tak rozumiane wynagrodzenie za korzystanie z kapitału byłoby oderwane od długości okresu kredytowania, co rażąco narusza interes kredytobiorców (podobnie jak to, że wynagrodzenie to płatne jest „z góry” i – jako kwota skredytowana – podlega oprocentowaniu przez okres kredytowania).

Zaznaczyć należy, że bank w umowie i tak zastrzegł sobie godziwe wynagrodzenie za korzystanie z jego kapitału, skoro wysokość odsetek kapitałowych w umowie określono na 9,9% w stosunku rocznym, tj. w stopie jedynie minimalnie niższej od ówczesnej wysokości maksymalnych zgodnych z prawem odsetek kapitałowych (10%). W tej sytuacji zastrzeżenie sobie przez bank dodatkowego zysku w postaci prowizji w kwocie prawie 30.000 zł (dodatkowo oprocentowanej – skoro podlegała ona kredytowaniu) rażąco i w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami naruszało interes pozwanych.

Co więcej, jak już wyżej wskazano, treść umowy stron w żaden sposób nie pozwala na przyjęcie, że zgodną wolą stron umowy było to, aby wyżej wskazana „prowizja za udzielenie kredytu” stanowiła element wynagrodzenia banku za korzystanie przez pozwaną z kapitału kredytu w okresie kredytowania, a zatem prowizja ta nie może być w ten sposób traktowana – musi być natomiast uznana za wynagrodzenie banku za czynności poprzedzające zawarcie umowy i składające się na samo zawarcie umowy (badanie dokumentów złożonych przez pozwanych, ocena ich zdolności kredytowej, przygotowanie treści umowy i towarzyszących jej dokumentów dodatkowych). Prowizja w kwocie prawie 30.000 zł jako wynagrodzenie za tego rodzaju czynności musi być uznana za rażąco wygórowaną, sprzeczną z zasadami współzycia społecznego i dobrymi obyczajami korzyść majątkową, którą bank w istocie jednostronnie zastrzega dla siebie kosztem klienta będącego konsumentem, stąd też wyżej przywołane postanowienie umowne musi być uznane w całości za niedozwolone na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Wobec powyższego, wyżej przywołane postanowienie umowne z mocy prawa i od chwili zawarcia umowy nie wiązało pozwaną w żadnym zakresie w ramach omawianego tutaj stosunku prawnego kredytu – co z kolei oznacza, że bank nie był uprawniony do przypisania sobie prowizji w wyżej wskazanej kwocie oraz do powiększenia o tę kwotę należności przysługującej mu od pozwanych.

Analogiczne uwagi odnieść należy również do także skredytowanej przez bank składki ubezpieczenia na życie A. B. w kwocie 22.875,48 zł (co stanowi ponad 13,5% rzeczywistej kwoty kredytu). Również bowiem postanowienie umowy kredytu dotyczące obciążenia pozwanych wyżej wskazanym kosztem kredytu (skredytowaną składką ubezpieczenia na życia jednego tylko z pozwanych) stanowiło wyzyskanie przez bank jego dominującej pozycji (przewagi ekonomicznej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interes pozwanych. Po pierwsze, ubezpieczenie grupowe – jak wynika z materiału dowodowego – obejmowało (co należy uznać za niezrozumiałe i nie dające się racjonalnie uzasadnić) jedynie jednego z kredytobiorców, tj. A. B. (1), co oznacza, że chroniło w żaden sposób S. B. (1) przed ryzykiem zgonu czy utraty pracy. Po drugie, pozwani nie mieli możliwości wyboru ubezpieczyciela, który

został im arbitralnie wskazany przez powodowy bank. Po trzecie, pozwani nie mieli wpływu na wysokość składki ubezpieczenia, która została arbitralnie ustalona bez wpływu pozwanych. Po czwarte, wysokość tej składki należy uznać za rażąco zawyżoną (w szczególności, jeżeli zważyć, że obejmowała ona tylko jednego z kredytobiorców i dotyczyła nie całego okresu kredytowania lecz pierwszych 3 lat spłaty kredytu). Po piąte, nic nie wskazuje na to, aby przy kalkulowaniu wysokości składki uwzględniono to, że wysokość kwoty kredytu (którego spłatę ubezpieczenie to miało rzekomo zabezpieczać) będzie się zmniejszać na skutek ratalnych spłat kredytu (których istotnie pozwani dokonywali w okresie do 2020 roku). Po szóste, na rynku ubezpieczeń występują głównie ubezpieczenia na życie ze składką płatną za okresy roczne, więc już samo narzucenie pozwanym składki płatnej z góry za 3 lata należy uznać za rażąco dla nich niekorzystne i uzasadnione jedynie interesem banku (a przy okazji także ubezpieczyciela). Po siódme, pozwani nie stali się stroną umowy ubezpieczenia (stronami tymi byli: wskazany wyżej ubezpieczyciel oraz – jako ubezpieczający – ta sama spółka, która w imieniu powodowego banku pośredniczyła w zawarciu umowy kredytu), zostali obciążeni całością kosztów tej umowy (tj. bardzo wysoką składką), a z kolei wszelkie świadczenia ubezpieczeniowe miały zostać wypłacone wyłącznie powodowemu bankowi (pkt 12 i 13 deklaracji ubezpieczeniowej przedstawionej pozwanej do podpisu – k. 112). W tej sytuacji pozwanych obciążono wszelkimi kosztami umowy ubezpieczenia nie dając im żadnych uprawnień w ramach stosunku prawnego związanego z tą umową.

Z tych względów również omawiane tutaj postanowienie należy uznać za niedozwolone i niewiążące pozwanych.

Nie ma natomiast podstaw do tego, aby uznać za niedozwolone lub nieważne (art. 58 §1 lub 2 k.c.) postanowienia umowne określające wysokość oprocentowania kredytu (w tym marży banku) – w szczególności, jak już wyżej wskazano, oprocentowanie kapitałowe przewidziane w umowie nie przekraczało ówczesnej stopy odsetek maksymalnych.

Brak jest z kolei podstaw do przyjęcia, że bez zakwestionowanych wyżej postanowień umownych umowa kredytu nie mogła być wykonywana lub była sprzeczna z prawem, wobec czego strony pozostawały związane pozostałymi postanowieniami umownymi, co oznacza konieczność przyjęcia, że pozwani byli zobowiązani do zwrotu – w 90 równych ratach miesięcznych kapitałowo-odsetkowych – wypłaconej im kwoty kredytu wynoszącej 168.195 zł. Z wydanej w niniejszej sprawie i niezakwestionowanej przez strony co do jej poprawności matematycznej opinii biegłej wynika wysokość rat spłaty kredytu przy tak ustalonych założeniach oraz to, że w dacie doręczenia pozwanemu S. B. (przez awizo pocztowe) pisemnego wypowiedzenia umowy kredytu (1 czerwca 2020 roku – dzień poprzedzający drugą awizację) ani w dacie upływu terminu wypowiedzenia (1 lipca 2020 roku) nie istniała zaległość po stronie pozwanych w spłacie rat kredytu – wprawdzie pozwani w 2020 roku zaprzestali spłat, jednakże raty kredytu we wcześniejszym okresie były zawyżone (z uwagi na doliczenie do kwoty kredytu wyżej przywołanych skredytowanych kosztów – prowizji i składki ubezpieczenia – co zostało uznane powyżej za postanowienie niedozwolone), wobec czego w okresie dokonywania regularnych spłat przez pozwanych powstała nadpłata po ich stronie, która pokryła w całości także raty za okres do 1 lipca 2020 roku. Skoro zaś na datę wypowiedzenia kredytu zaległość po stronie pozwanych nie istniała, to brak było podstaw do postawienia kredytu w stan wymagalności.

Dodatkowo wskazać należy na to, że dla skutecznego wypowiedzenia kredytu konieczne byłoby doręczenie stosownego pisma obojgu kredytobiorcom (a wcześniej – doręczenie im wezwania do zapłaty zaległych rat w trybie art. 75c Prawa bankowego). Tymczasem – o ile wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie dla S. B. zostało przesłane przez powoda na adres prawidłowy – to te same pisma dla A. B. nie zostały skutecznie doręczone, gdyż zostały przesłane przez powoda na adres przy ul. (...), który nie był adresem miejsca zamieszkania pozwanej. Adres ten pozwana podała jako adres do korespondencji, ale jedynie w deklaracji przystąpienia do ubezpieczenia na życie (k. 111), a nie w umowie kredytu, w której podała jedynie adres przy ul. (...) w Ł.. Dla potrzeb wykonywania umowy kredytu jedynym wiążącym dla stron adresem pozwanej był zatem adres jej miejsca zamieszkania (ul. (...)).

Z tych względów nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu, a zatem powództwo (...) Bank SA oparte na twierdzeniu o tym, że doszło do postawienia kredytu w stan wymagalności w całości, podlegało oddaleniu jako przedwczesne – solidarne zobowiązanie pozwanych do ratalnej spłaty kredytu istnieje, jednakże nie jest wymagalne w całości. Powód nie dochodził w niniejszej sprawie zapłaty zaległych rat i nie wykazał, aby zaległość taka w okresie

objętym pozwem powstała. Jeżeli zaległość taka powstała po dacie wskazanej w pozwie, powód zachowuje uprawnienie do wypowiedzenia kredytu – do tego czasu pozwani są zobowiązani do ratalnej spłaty kredytu (w oparciu o wyżej przywołane założenia co do wysokości kwoty kredytu).

Na podstawie art. 98 k.p.c. należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanych zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 5400 zł.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi pozwanych.

Dnia 10 sierpnia 2022 roku